

(II Romanista - P.Torri) Na torze numer dwa nadchodzi również drugi sponsor. Czyli back sponsor, nazwa marki, która zajmie miejsce na tyle koszulek Giallorossich. Po latach pytań bez odpowiedzi dlaczego Romie nie udaje się znaleźć jakiegokolwiek firmy gotowej umieścić swoją markę znaną na całym świecie, sprawy dopinają się również w tym kierunku.

Po wzniesieniu toastu z Qatar Airlines w roli głównego sponsora, kwestią dni, być może już w przyszłym tygodniu, jest ogłoszenie Hyundai'a jako back sponsora Giallorossich. Porozumienia, które nie będzie krótsze niż dwa lata za ponad 3 mln euro za sezon. Kontrakty są już gotowe i tego co brakuje, jak się wydaje, to tylko podpisy szefów, aby porozumienie stało się oficjalne. To były negocjacje prowadzone bezpośrednio ze światowym Hyundaiem. Koncern samochodowy wprowadza strategię globalną, która obejmuje praktycznie wszystkie największe europejskie ligi. W Anglii, dla przykładu, kilka dni temu ogłoszono porozumienie z Chelsea, gdzie marka Hyundai zajmie miejsce na rękawkach koszulki. Obszarze, który z kolei jest niedozwolony we włoskim regulaminie, dlatego Roma umieści markę tam gdzie można, a więc na plecach.

Zbliżający się toast z marką samochodów ze wschodu spowoduje, z oczywistych powodów, odejście z grona sponsorów innej firmy produkującej samochody czyli Volvo. Marki, z którą Roma osiągnęła rok temu dwuletnie porozumienie, ale tylko na dostępność samochodów, bez umieszczenia nazwy marki na koszulkach. Trzeba powiedzieć, że nie było tutaj żadnego nieodpowiedniego zachowania Romy. Giallorossi zawsze informowali Volvo o negocjacjach, które prowadzili. Proponując też szwedzkiej marce możliwość powiększenia umowy na takich samych warunkach jak z koreańską firmą. Tyle tylko, że Volvo Italia odrzuciło propozycję z powodów budżetowych, z kolei światowe Volvo wyjaśniło, że nie jest na ten moment zainteresowane takim rodzajem sponsoringu. Stąd zielone światło dla Hyundai'a, który uzupełni koszulkę Giallorossich, a na głównym i back sponsorze Roma zarobi w przyszłym sezonie 17 mln euro.

Autor: abruzzo